

Kard. Stanisław Dziwisz

List Metropolity Krakowskiego do kapłanów

Drodzy Bracia Kapłani,

1. Wkrótce będziemy przeżywać Święta Bożego Narodzenia, z którymi związane są wspomnienia z dzieciństwa: choinka, pasterka, kolędy i dzielenie się opłatkiem w czasie wigilijnej wieczerzy. Za tymi przeżyciami kryje się wielka tajemnica Wcieleń Boga, który stał się człowiekiem dla naszego zbawienia.

Bardzo Was proszę, drodzy Bracia, kontynuujcie tradycję rodzinnej wieczerzy wigilijnej na plebaniach – w rodzinie, jaką stanowimy przez święcenia kapłańskie. Serdecznie Wam dziękuję za pracowity Adwent, szczególnie za ofiarną służbę w konfesjonale.

2. Podejmujemy nowy trud apostołski, streszczony w zdaniu: „Otoczmy troską życie”. Kongregacje dekanalne na temat spowiadania małżonków i ludzi młodych przypomniały nam podstawowe zasady moralne, dotyczące życia małżeńskiego i powołania rodzicielskiego. Świadomi jesteśmy, jakiemu zniekształceniu uległy sumienia naszych wiernych w ciągu tych ostatnich lat, dlatego tym bardziej potrzebna jest czujność, aby – szczególnie w konfesjonale – uwrażliwiać i prostować postawy naszych penitentów w dziedzinie życia małżeńskiego i rodzinnego. Nie może być różnych ocen, niezgodnych z nauką Kościoła, ani w konfesjonale, ani na ambonie czy w salce katechetycznej. Niektóre trudne tematy, np. zapłodnienie *in vitro*, warto omówić w małych grupach. Nie zrażajmy się tym, że atmosfera społeczna jest niesprzyjająca dla głoszenia Ewangelii życia i miłości. Kapłanów, którzy z różnych powodów nie uczestniczyli w tych kongregacjach, proszę, by zaznajomili się z treścią wygłoszonych referatów.

3. Pragnę nawiązać do Synodu Biskupów, w którym uczestniczyłem w październiku tego roku. W Orędziu, wydanym na zakończenie Synodu, Ojcowie Synodalni z pomocą czterech obrazów ukazali miejsce i rolę Bożego Słowa w życiu Kościoła: głos Ojca, Oblicze Chrystusa, dom i droga.

Proszę Was, Bracia, czytajmy i rozważajmy Boże Słowo. Niech codziennie towarzyszy nam duchowa lektura i niech przez rozmyślanie wprowadza nas w każdy dzień pracy duszpasterskiej. W życiu wewnętrznym i nauczaniu łączmy pobożność maryjną z rozważaniem Słowa Bożego (np. różaniec połączony z lekturą Pisma świętego). Uczmy tej praktyki naszych wiernych. Bardzo się troszczmy o piękno liturgii, o dobre przygotowanie lektorów (starsi chłopcy, ale także osoby dorosłe i starsze). W dziedzinie apostołatu biblijnego czeka nas wielka praca, którą trzeba szczególnie podjąć po tegorocznym Synodzie.

4. Przeżywamy Rok św. Pawła Apostoła. Potrzeba nam wszystkim nowej gorliwości, nowego dynamizmu apostołskiego i ufności Apostoła Narodów. Gdy przychodzi zniechęcenie, rozważajmy słowa św. Pawła: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8,31). Gdy grozi nam osłabienie zapału duszpasterskiego, niech przemawia do nas Pawłowe: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1Kor 9,16). Gdy się dzi-

wimy, że trudności narastają, myślimy o słowach Apostoła Narodów: „Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili [...] ty nastawaj w porę i nie w porę” (2 Tym 4,3.2). Gdy przez brak wewnętrznej pracy nad sobą słabnie zjednoczenie z Chrystusem, przypominajmy sobie o charyzmacie, jaki otrzymaliśmy przez włożenie rąk biskupa (por. 1 Tm 4,14) i że dla nas „żyć to Chrystus” (por. Flp 1,21).

Pomóżmy naszym wiernym, by dobrze przeżyli Jubileuszowy Rok św. Pawła.

5. Rozpoczęliśmy budowę Centrum Jana Pawła II, które ma być wyrazem naszej wdzięczności za Ojca świętego Jana Pawła. Centrum jest naszą wspólną sprawą. Naszą radością i naszym obowiązkiem.

Będziemy przeżywać wkrótce 30-lecie pierwszej pielgrzymki Ojca świętego Jana Pawła II do Ojczyzny i do naszej Archidiecezji, do umiłowanego Krakowa. Wracajmy do tamtych przemówień i zróbmy wszystko, by te treści znów zaowocowały w naszych wiernych.

Na budowę Centrum potrzebne są środki materialne. Dziękuję Wam za zrozumienie, dziękuję tym, którzy już złożyli ofiarę na ten cel. Pomoc materialna na budowę Centrum jest konkretnym wyrazem wdzięczności i odpowiedzialności za dar Sługi Bożego Jana Pawła II.

6. Chcę jeszcze poruszyć problem, który jest od pewnego czasu dyskutowany w gronie kapłanów. Chodzi o przechodzenie księży na emeryturę. Tej sprawie poświęciliśmy kilka spotkań Rady Kapłańskiej. Po wielu rozmowach i gorącej modlitwie podjąłem decyzję, że obniżenie wieku emerytalnego do lat 70-ciu nastąpi stopniowo, w ciągu 3 lat. W nadchodzącym roku przyjmuję rezygnację tych księży, którzy ukończą 74 i 75 lat. W następnych dwóch latach – dwa kolejne roczniki. Bardzo proszę o modlitwę, zrozumienie i życzliwość.

Każde powołanie i liczne roczniki kapłanów to wielki dar Boga, za który winniśmy dziękować. Nie wszyscy z dużych roczników będą mogli być proboszczami, ale wszyscy są kapłanami, szafarzami Eucharystii, spowiednikami i głosicielami Ewangelii. Modlę się, by żaden ksiądz nie czuł się rozczarowany, niepotrzebny czy niespełniony. Bądźmy sługami naszego Pana i Jego Kościoła.

Pozdrawiam Was, życzę wiele radości w kapłaństwie, modlę się z Wami i za Was. Wy módlcie się, bym dobrze wypełnił misję, którą mi zlecił Pan Jezus. Błogosławię Wam i powierzam Was wstawiennictwu Matki Bożej i św. Stanisława, Biskupa i Męczennika.

Metropolita Krakowski

Kraków, dnia 8 grudnia 2008 r.

Ze strony http://diecezja.pl/index.php?page=kard_1ks08